

Sygn. akt VIII *Pa* 221/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSO Joanna Smycz (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko Gimnazjum im Unii Europejskiej w S.

o wydanie umowy o pracę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 3 września 2014 r. **sygn. akt** VI P 428/13

1) oddala apelację,

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

(-) SSO Joanna Smycz (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 221/14

UZASADNIENIE

Powódka D. M. domagała się od pozwanego Gimnazjum im. Unii Europejskiej w S. wydania umowy o pracę, w której zostanie podane, że była zatrudniona od dnia 1 września 1999 roku w wymiarze 1/2 etatu.

Na uzasadnienie podała, że wyrokiem z dnia 2 lipca 2003 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie VIII Pa 119/03 ustalił, że poczynając od dnia 1 września 1999 roku powódkę i pozwanego łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony w niepełnym wymiarze czasu pracy. Powódka wskazała, że podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 29 k.p.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podał, że żądanie powódki D. M. uległo przedawnieniu na mocy art. 291 § 1 k.p.

Powódka stwierdziła, że jej roszczenie nie uległo przedawnieniu. Zgodnie bowiem z art. 125 § 1 k.c. roszczenie przedawni się z dniem 16 lipca 2019 roku, to jest po upływie 10 lat od uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 czerwca 2009 roku w sprawie VIII U 2016/06.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 3 września 2014r oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powódki kosztami postępowania.

Rozstrzygnięcie to Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

Powódka była zatrudniona w Szkole Podstawowej w Ł. na stanowisku nauczyciela języka polskiego do dnia 31 sierpnia 2000 roku. W związku z uzupełnieniem etatu (pensum nauczyciela języka polskiego wynosi 18/18), powódka podjęła zatrudnienie w Gimnazjum w S. na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy – 8/18.

Z dniem 1 września 2005 roku pozwane Gimnazjum zmieniło siedzibę z S. na S. na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 9 maja 2005 roku Nr XXIV/237/05. Następnie pozwanemu Gimnazjum nadano imię Unii Europejskiej.

Na okres od dnia 13 maja 2000 roku do dnia 31 sierpnia 2000 roku pracodawca Szkoła Podstawowa w Ł. udzieliła powódce urlop dla poratowania zdrowia; natomiast pozwany nigdy nie udzielił powódce urlopu dla poratowania zdrowia. Zatem powódka przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia wyłącznie w ramach zatrudnienia w Szkole Podstawowej w Ł..

W okresie urlopu dla poratowania zdrowia powódka ani nie świadczyła pracy na rzecz Szkoły Podstawowej w Ł., ani na rzecz pozwanego.

Stosunek pracy powódki w Szkole Podstawowej w Ł. ustał w związku z likwidacją szkoły.

Pozwany nie rozwiązał z powódką umowy o pracę i wyrokiem z dnia 2 lipca 2003 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie VIII Pa 119/03 ustalił, że poczynając od dnia 1 września 1999 roku powódkę i pozwanego łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie VIII Pa 119/03 nie dopuścił powódki do pracy, a jedynie ustalił, że stosunek pracy oparty na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy, to jest 8/18, trwał mimo rozwiązania stosunku pracy przez Szkołę Podstawową w Ł..

Zdaniem Sądu Rejonowego powódka niezgodnie z prawem używa wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 2 lipca 2013 roku w sprawie VIII Pa 119/03 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, to jest postanowienie z dnia 25 lutego 2004 roku. Tymczasem postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2004 roku uchylono postanowienie 25 lutego 2004 roku, czyli pozbawiono wyrok klauzuli wykonalności, bowiem orzeczeniem ustalającym nie nadaje się klauzuli wykonalności.

Powódkę z pozwanym łączył stosunek pracy oparty na podstawie umowy o pracę w wymiarze 8/18, a nie na podstawie mianowania (tak: wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 2 lipca 2003 roku w sprawie VIII Pa 119/03, wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 października 2005 roku w sprawie o sygnaturze VI P 1775/04, wyrok Sądu

Okręgowego w Gliwicach z dnia 23 czerwca 2005 roku w sprawie VIII P 70/04, wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 4 lipca 2008 roku w sprawie VI P 755/06.)

Sąd Rejonowy ustalił, że wbrew twierdzeniom powódki jej stosunek pracy oparty na umowie o pracę, nie uległ przekształceniu w stosunek pracy oparty na mianowaniu. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 5 pkt) 6 Karty Nauczyciela – w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 września 2000 roku do końca trwania umowy o pracę, to jest do dnia 31 grudnia 2005 roku – stosunek pracy z nauczycielem mianowanym i z nauczycielem dyplomowanym nawiązuje się na podstawie mianowania, jeżeli istnieją warunki do zatrudnienia w szkole w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony. Skoro powódka od dnia 1 września 2000 roku nie podjęła pracy u pozwanego w pełnym wymiarze czasu pracy (18/18), to nie można przyjąć, że jej stosunek pracy uległ przekształceniu z umowy o pracę na mianowanie.

Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie VI P 755/06 odmówił powódce sprostowania świadectwa pracy poprzez wskazanie, że była ona zatrudniona u pozwanego w okresie od dnia 1 września 1999 roku do dnia 31 sierpnia 2000 roku w wymiarze 1/2 etatu, a w okresie od dnia 1 września 2000 roku do dnia 31 grudnia 2005 roku w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd ten ustalił tym samym, że stosunek pracy powódki oparty był na umowie o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy (8/18).

Powódka z wyroków Sądów Ubezpieczeń Społecznych – Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 5 października 2004 roku w sprawie VI U 448/04 oraz Sąd Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 czerwca 2009 roku w sprawie VIII U 2016/06 – wywodzi, że była zatrudniona u pozwanego 1/2 etatu.

Sąd Rejonowy podniósł, że w postępowaniu między powódką a pozwanym (byłym pracodawcą) wyroki Sądów Ubezpieczeń Społecznych, a w szczególności w sprawach VI U 448/04 i VIII U 2016/06 nie mają powagi rzeczy osądzonej.

Sąd Rejonowy powołując się na Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 365 § 1 k.p.c., przypisujący prawomocnemu orzeczeniu sądu moc wiążącą nie tylko wobec stron i sądu, który je wydał, lecz również innych sądów, organów państwowych, a w wypadkach prawem przewidzianych także innych osób oznacza to, że „żaden z wymienionych podmiotów nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści, niezależnie od tego, czy był, czy nie był stroną tego postępowania. Moc wiążąca (...) nie oznacza jednak związania tym wyrokiem Sądu orzekającego w innej sprawie”. Należy tu podkreślić, że mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia z art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., stosownie do którego przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi się tylko „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.” G. przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna, natomiast jej granice podmiotowe obejmują tożsamość obydwu stron procesu, a więc powoda i pozwanego, a także ich następców prawnych – wyrok z dnia 15 lipca 1998 roku, w sprawie II UKN 129/98, opublikowany w OSNP z 1999 roku, Nr 13, poza. 437.

W związku z powyższym sprawa o zasiłek chorobowy jest przedmiotowo inna od sprawy o odszkodowanie za utracone wynagrodzenie za gotowość do pracy, czy o wydanie umowy o pracę, i toczyła się między innymi stronami, niż sprawa z zakresu prawa pracy. Treść art. 365 § 1 k.p.c. nie prowadzi do wniosku, że z przymiotu prawomocności wynika, iż ma on moc wiążącą także w razie zmiany podmiotowej po jednej ze stron, chyba że zmiana ta wynika z następstwa prawnego po tej stronie. Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustawie, prawomocny wyrok nie może mieć mocy wiążącej wobec podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym wydanie tego wyroku. Zatem nie do przyjęcia jest pogląd powódki, że wydany w sprawie ubezpieczeń społecznych wyrok o zasiłek chorobowy, ma moc wiążącą dla pozwanego w zakresie rodzaju stosunku pracy i wymiaru czasu pracy oraz w zakresie ustalenia odszkodowania za utracone wynagrodzenie za gotowość do pracy.

Dnia 21 sierpnia 2003 roku powódka zgłosiła gotowość podjęcia pracy u pozwanego, odwołując się do wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie VIII Pa 119/03.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2003 roku pozwany poinformował powódkę, że wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawie VIII Pa 119/03 ustalił stosunek pracy, a nie przywrócił pracownika do pracy, a tym samym pozwany nie miał obowiązku zatrudnić powódki.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2005 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie VIII P 70/04 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 758,91 zł tytułem wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy za okres od dnia 1 września 2003 roku do dnia 3 października 2003 roku wraz z ustawowymi odsetkami; natomiast Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo o wynagrodzenia za gotowość do pracy za okres od dnia 1 stycznia 2001 roku do dnia 31 sierpnia 2003 roku, bowiem powódka nie świadczyła w tym okresie pracy na rzecz pozwanego i nie przejawiała gotowości do pracy.

Wyrokiem z dnia 5 października 2004 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie VI U 448/04 przyznał powódce prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 4 października 2003 roku do dnia 13 lutego 2004 roku.

Dnia 26 lutego 2004 roku powódka wystąpiła do pozwanego o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia na okres od dnia 14 lutego 2004 roku do dnia 13 lutego 2005 roku. Do wniosku powódka załączyła orzeczenie lekarza o potrzebie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach z dnia 18 października 2005 roku w sprawie o sygnaturze VI P 1775/04 oddalono powództwo o udzielenie powódce płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, w celu przeprowadzenia leczenia, w wymiarze jednego roku, w okresie od dnia 14 lutego 2004 roku do dnia 13 lutego 2005 roku.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2009 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie VIII U 2016/06 oddalił odwołanie Zespołu (...), (...) i (...) w S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 12 lipca 2006 roku przy udziale zainteresowanej D. M., o zobowiązanie do ustalenia uprawnień i wypłaty zasiłku chorobowego. Zaskarżoną decyzją organ rentowy zobowiązał płatnika do wypłaty powódce zasiłku chorobowego za okres od dnia 4 października 2003 roku do dnia 13 lutego 2004 roku oraz zobowiązał do ustalenia uprawnień i wypłacenia zasiłku chorobowego, począwszy od dnia 14 lutego 2005 roku.

Zdaniem Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że powódka od dnia 13 maja 2000 roku do dnia 31 grudnia 2005 roku nie świadczyła pracy na rzecz pozwanego, przy czym:

1. od dnia 13 maja 2000 roku do dnia 31 sierpnia 2000 roku przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia w ramach zatrudnienia w Szkole Podstawowej w Ł.,
2. od września 2000 roku do lipca 2003 roku toczyło się postępowanie sądowe o ustalenie stosunku pracy,
3. od dnia 1 września 2003 roku do dnia 13 lutego 2004 roku była niezdolna do pracy i za okres do dnia 3 października 2003 roku otrzymała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, a za okres od dnia 4 października 2003 roku do dnia 13 lutego 2004 roku otrzymała zasiłek chorobowy,
4. na okres od dnia 14 lutego 2004 roku do dnia 13 lutego 2005 roku złożyła wniosek o urlop dla poratowania zdrowia, które nie przyznano,
5. w okresie od dnia 14 lutego 2005 roku do dnia 24 grudnia 2005 roku była niezdolna do pracy, co wskazała w piśmie do ZUS O. Z. z dnia 5 grudnia 2005 roku – natomiast za okresy: od dnia 19 marca 2005 roku do dnia 4 lipca 2005 roku i od dnia 29 sierpnia 2005 roku do dnia 8 października 2005 roku wypłacono zasiłek chorobowy.

Umowa o pracę łącząca powódkę i pozwanego uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2005 roku z inicjatywy powódki w trybie natychmiastowym – bez zachowania okresu wypowiedzenia na mocy art. 30 ust.1 pkt) 3 k.p.

/dowód z: akt osobowych powódki; akt Sądu Okręgowego w Gliwicach w sprawach: VIII U 2016/06, VIII P 70/04, VIII Pz 60/13; odpisów wyroków i uzasadnień Sądu Rejonowego w Gliwicach w

sprawach: VI P 1222/00 (sygn. SO w Gliwicach VIII Pa 119/03), VI P 755/06, VI P 1291/09, VI P 1775/04, VI U 448/04/.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Sąd Rejonowy stwierdził, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

I

Pełnomocnik powódki Z. M. (1) w dniu rozprawy wniósł o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 3 września 2014 roku, bowiem jego stan zdrowia nagle pogorszył się; nadto pełnomocnik chciał uczestniczyć przy przesłuchaniu powódki.

Z. M. (1) załączył do wniosku zaświadczenie lekarza sądowego wydane do sprawy ubezpieczeniowej toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach, w którym podano, iż nie może stawić się na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2014 roku, zaś przewidywany termin zdolności do stawienia się w Sądzie jest po dniu 31 października 2014 roku. Dodatkowo załączył druk L-4 o niezdolności do pracy za okres od dnia 1 września 2014 roku do dnia 19 września 2014 roku.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji zważył, że wniosek Z. M. (1) nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem miał na celu przedłużenie postępowania. Z. M. (1) stawił się na rozprawie dnia 7 sierpnia 2014 roku i nie informował Sądu o niemożności uczestniczenia w rozprawie. Następnie Z. M. (1) w sierpniu i na początku września 2014 roku składał obszernie pisma procesowe do kilku spraw sądowych. Udział w rozprawie Z. M. (1) nie był konieczny, bowiem Sąd nie uwzględnił wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań powódki; nadto w toku postępowania powódka odniosła się już do podniesionego zarzutu przedawnienia.

Dnia 1 września 2014 roku powódka ustanowiła pełnomocnika w osobie adwokata M. Z., który w dniu rozprawy wniósł o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 3 września 2014 roku. Na uzasadnienie podał, że potrzebuje czasu na zapoznanie się z aktami sprawy; dodatkowo chce uczestniczyć przy przesłuchaniu powódki.

Zdaniem Sądu Rejonowego wniosek adwokata M. Z. nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem zmierzał do przedłużenia postępowania. Sąd wskazał, że sprawa nie jest skomplikowana i wielowątkowa. Żądanie powódki dotyczy 1999 roku. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia, bowiem żądanie uległo przedawnieniu w 2002 roku, podczas gdy pozew został złożony w 2013 roku. Powódka odniosła się do zarzutu przedawnienia, a Sąd pominął dowód z jej zeznań. Rolą Sądu było zbadanie podniesionego zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z art. 29. § 1 k.p. – w brzmieniu obowiązującym na dzień 1 września 1999 roku – umowa o pracę powinna być zawarta na piśmie, z wyraźnym określeniem rodzaju i warunków umowy, a w szczególności powinna określać: 1) rodzaj pracy i miejsce jej wykonywania oraz termin rozpoczęcia pracy, 2) wynagrodzenie odpowiadające rodzajowi pracy. Natomiast § 3 stanowi, że jeżeli umowa o pracę nie została zawarta na piśmie, pracodawca powinien niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 7 dni od dnia rozpoczęcia pracy, potwierdzić pracownikowi na piśmie rodzaj umowy i jej warunki.

Zdaniem Sądu I instancji pozwana podniosła skutecznie zarzut przedawnienia, bowiem roszczenie stało się wymagalne we wrześniu 1999 roku, podczas gdy pozew został złożony 2 września 2013 roku.

Inicjując rozważania prawne, Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie o wydanie umowy o pracę przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p., zgodnie z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

W związku z tym roszczenie o wydanie umowy o pracę uległo przedawnieniu we wrześniu 2002 roku.

Nawet przy założeniu, że powódka uzyskała informację o łączącym ją z pozwanym stosunku pracy z wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 2 lipca 2003 roku w sprawie VIII Pa 119/03, to jej roszczenie o wydanie umowy o pracę uległo przedawnieniu w lipcu 2006 roku.

Powódka wskazała, że nie doszło do przedawnienia, z uwagi wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 czerwca 2009 roku w sprawie VIII U 2016/06.

Zgodnie art. 295 § 1 zdanie pierwsze k.p. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Powódka wystąpiła do sądu z powództwem o ustalenie istnienia stosunku pracy. Sąd Okręgowy w sprawie VIII Pa 119/03 wydał orzeczenie ustalające stosunek pracy. Żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy nie jest równoznaczne z roszczeniem nie tylko o dopuszczenie do pracy, ale i o zasądzenie roszczeń majątkowych z tego ustalonego stosunku prawnego. W konsekwencji wytoczenie powództwa o ustalenie, które nie podlega przedawnieniu, nie przerywa biegu terminów przedawnienia roszczeń o świadczenia wynikające z ustalonego stosunku pracy. Jedynie wytoczenie powództwa o określone świadczenia przerywa bieg przedawnienia takich roszczeń, nawet jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania i strona nie wniosła o uzupełnienie wyroku zasądzającego świadczenie – wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 maja 1999 roku, w sprawie I PKN 685/98, opublikowany w Prok. I Pr. z 2000 roku, Nr 2, poz. 32; z dnia 26 lipca 2011 roku, w sprawie I PK 23/11, opublikowany w LEX Nr 955010.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest utrwalony pogląd, że: a) przerwanie biegu przedawnienia (art. 295 § 1 k.p.) dotyczy tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która została zgłoszona – w pozwie lub w piśmie rozszerzającym powództwo – zarówno co do samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), jak i jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) – wyrok z dnia 10 stycznia 2007 roku, w sprawie III PK 90/06, opublikowany w OSNP z 2008 roku, Nr 11-12, poz. 155; b) wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia tylko co do roszczeń objętych żądaniem pozwu - wyrok z dnia 16 listopada 2010 roku, w sprawie I PK 79/10, opublikowany w LEX nr 725007; c) nie może być uznane za przerwanie biegu przedawnienia „podniesienie kwestii”, „dążenie do ustalenia zasadności” albo „podjęcie próby objęcia ugoda” - wyrok z dnia 20 sierpnia 2008 roku, w sprawie I PK 35/08, opublikowany w OSNP z 2010 roku, nr 1-2, poz. 8.

A zatem Sąd I instancji stwierdził, że samo orzeczenie ustalające stosunek pracy nie przesądza w żaden sposób o wynikających z tego ustalenia ewentualnych roszczeniach. Podobnie żądania powódki o: sprostowanie świadectwa pracy, zasiłek chorobowy, płatny urlop dla poratowania zdrowia, wynagrodzenie za gotowość do pracy nie spowodowały przerwanie biegu przedawnienia o wydanie umowy o pracę. W końcu sąd I instancji zauważył, że zmieniała się treść art. 321 k.p.c. i art. 477¹ k.p.c., a tym samym Sąd jest związany granicami pozwu i nie może orzekać ponad żądanie.

Sąd Rejonowy uznając, że skoro roszczenie powódki zostało przedawnione, to na mocy art. 291 k.p.c. powództwo należało oddalić.

Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, Sąd podniósł, że trzeba uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie uprawnionego, a możliwość zastosowania art. 5 k.c. (podobnie art. 8 k.p.) nie zawsze musi być związana z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do świadczenia – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2010 roku, w sprawie II PK 11/10, opublikowany w LEX nr 678011.

Konstrukcja nadużycia prawa (art. 8 k.p.) ma charakter wyjątkowy i chociaż może mieć zastosowanie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z zarzutu przedawnienia, to istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać (art. 6 k.c.) przesłanki swojej kontestacji – wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2012

roku, w sprawie I PK 88/11, opublikowany w LEX nr 1129308; z dnia 4 października 2011 roku, w sprawie I PK 48/11, opublikowany w LEX nr 1125243.

Sąd I instancji uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pozwany nie nadużył prawa podmiotowego, korzystając z zarzutu przedawnienia. Powódka prowadziła wiele postępowań sądowych w okresie biegu terminu przedawnienia roszczenia o wydanie umowy o pracę. W latach 2004-2006 powódka aktywnie uczestniczyła w postępowaniu o wynagrodzenie za gotowość do pracy; natomiast w 2006 roku powódka rozpoczęła szereg procesów sądowych o sprostowanie świadectwa pracy, które trwają do nadal. W związku z tym powódka mogła w terminie wystąpić z roszczeniem o wydanie umowy o pracę. Tymczasem powódka błędnie podała, że wyrok z zakresu ubezpieczeń społecznych przerwał bieg przedawnienia.

Sąd Rejonowy podkreślił fakt, że w postępowaniu o sprostowanie świadectwa pracy prawomocnie ustalono, że powódka była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy (8/18).

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 102 k.p.c, mając na uwadze sytuację materialną powódki, która ma niską rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, skarżąc wyrok w całości i zarzucając mu:

1. Zarzut faktyczny - polegający na niezgodności ustaleń faktycznych sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że doszło do przedawnienia roszczenia powódki.

2. Zarzut materialny – naruszenia art. 259§ 1 kp poprzez uznanie, że sprawy wnoszone przez powódkę przed Sadem Pracy nie przerwały biegu przedawnienia,

- z ostrożności procesowej, naruszenie art. 8 kp. poprzez uznanie, że w przypadku roszczenia powódki nie doszło do nadużycia prawa przy podnoszeniu przez pozwanego zarzutu przedawnienia,

3. Zarzuty procesowe:

- naruszenie art. 214 §1 kpc w zw. z art. 379 pkt.5 kpc przez bezpodstawne nieuwzględnienie wniosku pełnomocników powódki o odroczenie rozprawy skutkujące brakiem obrony jej praw,

- naruszenie art. 299 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony pozwanej w sytuacji, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy dotyczące m.in. kwestii czy w przypadku roszczenia powódki nie doszło do nadużycia prawa przy podnoszeniu przez pozwanego zarzutu przedawnienia .

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania

W odpowiedzi na apelację powódki strona pozwana ustosunkowała się do treści zarzutów zawartych w apelacji i wniosła o oddalenie apelacji, jak również o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego

Sąd Okręgowy Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe, zgodne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustalenia faktyczne a na ich podstawie wyprowadził trafne wnioski. Te ustalenia i wnioski Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Sąd I instancji wyraził też trafne oceny prawne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności trzeba wskazać, że chybiony jest zarzut nieważności postępowania poprzez pozbawienie powódki możliwości obrony jej praw, który skarżąca upatrywała w braku odroczenia przez Sąd I instancji ostatniej rozprawy pomimo wniosków 2 pełnomocników powódki męża Z. M. (1) i adwokata M. Z..

Sąd podziela tu stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dn. 10.04.2014r IV CSK 463/13 iż, „nieodroczenie rozprawy na podstawie art. 214 § 1 k.p.c., nawet jeżeli stanowiło uchylenie procesowe sądu, nie musi powodować nieważności postępowania, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że strona (uczestnik postępowania) już zajęło stanowisko co do wszystkich kwestii prawnomaterialnych w postępowaniu, zgłosiła wszystkie istotne dowody dla poparcia swoich tez, ustosunkowała się do twierdzeń strony przeciwnej.”

Należy podnieść, iż pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu.

Słusznie zważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 marca 2011 r., wydanego w sprawie V CSK 302/10 (LEX nr 786399) że, z uwagi na to, że przyczyny uzasadniające odroczenie rozprawy przewidziane w art. 214 § 1 k.p.c. określone zostały restrykcyjnie, ponieważ zaliczono do nich jedynie nieprawidłowość w doręczeniu wezwania oraz nieobecność strony wywołaną nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć, wniosek strony o odroczenie rozprawy, uzasadniony chorobą tej strony, może być uznany za uzasadniony jedynie wtedy, kiedy występuje ona w sprawie bez pełnomocnika, ewentualnie kiedy mają być podjęte czynności z jej udziałem, a jednocześnie wykaże w sposób określony w art. 214¹ § 1 k.p.c., że stan zdrowia uniemożliwił jej stawiennictwo.

Tymczasem w niniejszej sprawie wniosek o odroczenie rozprawy złożył profesjonalny pełnomocnik adwokat M.Z. a przyczyny podane w jego wniosku z dn. 2.09.2014r absolutnie nie spełniają przesłanek art. 214 § 1 kpc - które mogłyby skutkować odroczeniem rozprawy. Znamienne jest, iż drugi z pełnomocników mąż powódki Z. M. tłumaczy niemożność wzięcia udziału w rozprawie adwokata M.Z. przypadkiem losowym uniemożliwiającym mu wzięcie udziału w rozprawie w dn. 3.09.2014r (karta 236 akt)

Natomiast pełnomocnik Z. M. wniósł o odroczenie terminu rozprawy w związku ze stanem jego zdrowia i na okoliczność tą przedłożył zaświadczenie lekarza sądowego z dn. 31.07.2014r oraz kartę informacyjną leczenia ambulatoryjnego ze szpitala w N. z dn.27.07.2014r. Jednak, co należy podkreślić stan zdrowia Z. M. nie przeszkodził mu w czynnym uczestnictwie na rozprawie w dniu 7.08.2014r i składaniu szeregu pism procesowych. Ponadto fakt, iż pełnomocnicy powódki nie byli obecni na rozprawie nie implikuje uznania, że strona powodowa pozbawiona była możliwości uczestnictwa na rozprawie, gdyż powódka była obecna na rozprawie w dn. 7.08.2014r, gdzie Sąd odracząc rozprawę na dzień 3.09.2014r zobowiązał powódkę do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu. Nic nie stało na przeszkodzie aby powódka stawiała się wraz z profesjonalnym pełnomocnikiem na rozprawie 3.09.2014r. Profesjonalny pełnomocnik winien wiedzieć, iż treść art. 214§1 kpc nie pozostawia wątpliwości, iż okoliczności uzasadniające odroczenie rozprawy muszą mieć charakter wyjątkowy, nadzwyczajny. Obowiązek wykazania, iż tego rodzaju okoliczności występują obciąża stronę, która się na nie powołuje. Niewykazanie tego rodzaju przeszkód lub powołanie się na okoliczności typowe, nie mające charakteru wyjątkowego, jako przyczynę uzasadniającą wniosek o odroczenie rozprawy, winno skutkować jego oddaleniem.

W tej sytuacji należy uznać, że apelująca nie skorzystała z przysługującego jej uprawnienia uczestnictwa w rozprawie na skutek własnego działania, co oznacza, że zarzut nieważności postępowania z uwagi na niemożność obrony swoich praw przez powódkę należało ocenić jako niezasadny. Podkreślenia wymaga jednocześnie, iż w toku postępowania

strona powodowa zajęła stanowisko co do kwestii materialnoprawnych i procesowych występujących w sprawie, składając szereg pism procesowych. Strona powodowa ustosunkowała się do twierdzeń strony pozwanej – w szczególności co do zarzutu przedawnienia i zgłosiła wnioski dowodowe powołując się na szereg wcześniejszych wyroków w swojej sprawie. Na rozprawie w dniu 3.09.2014r Sąd Rejonowy dopuścił dowód ze wszystkich wyroków wydanych w sprawie powódki -które kilkakrotnie po 3-4 razy Z. M. składał jako załączniki do pism procesowych. Sąd akta niniejszej sprawy mają III tomy na które tak naprawdę składają się wielokrotnie powielane te same pisma, wyroki i ich uzasadnienia.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż nieodroczenie rozprawy w dniu 3.09.2014 r. nie stanowiło uchybienia procesowego i dlatego też nie dopatrył się podstaw do stwierdzenia pozbawienia powódki możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu meriti odnośnie zarzutu przedawnienia. Nie ma żadnych wątpliwości, że powódka uzyskała informację o łączącym ją z pozwanym stosunku pracy z wyroku tut. Sądu z dn. 2 lipca 2003r w sprawie VIII Pa 119/03 a zatem jej roszczenie o wydanie umowy o pracę uległo przedawnieniu zgodnie z treścią art. 291 §1 kpc w lipcu 2006r.

Ogólną zasadą polskiego prawa cywilnego jest to, że roszczenia majątkowe ulegają po pewnym czasie przedawnieniu, tj. że z upływem określonego terminu osoba obowiązana może uchylić się od spełnienia obowiązku, który odpowiada treści roszczenia. Zgodnie z art. 300 k.p., w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Kwestię przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy reguluje art. 291 § 1 k.p., przewidując termin trzyletni od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie, nie istnieją bowiem żadne powody ku temu, aby w sytuacji, gdy podstawa prawna określonego żądania znajduje się w przepisach prawa pracy, do jego przedawnienia stosować przepisy Kodeksu cywilnego. Inaczej rzecz ujmując, stwierdzić należy, że przedawnienie roszczeń w sprawach mających swe źródło w przepisach prawa pracy jest kwestią uregulowaną w prawie pracy, a tym samym nie ma podstaw do sięgania w tym zakresie do art. 117 i nast. k.c.

Sąd Okręgowy podziela też w pełni stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie braku przerwania biegu przedawnienia, jak też braku przesłanek z art. 8 kp, które mogłyby uzasadniać twierdzenia, że podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Sąd Rejonowy słusznie kierując się przesłankami z art. 299 kpc nie dopuścił dowodu z przesłuchania stron, gdyż przeprowadzone w sprawie dowody w pełni wyjaśniły fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego stosownie do jego wyniku, uzasadniają przepisy art. 98 kpc w zw. z §12 ust.1 pkt.1 i § 11 ust.1 pkt.3 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Brak było podstaw do nieobciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego, gdyż rzeczą skarżącego jest ocena zakresu apelacji, jej zasadności i możliwości udowodnienia. Skarżący ponosi ryzyko, że jeżeli nieskutecznie zaskarży wydany wyrok to będzie musiał w tym zakresie ponieść konsekwencje co do kosztów procesu. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Strona przegrywająca proces przed sądem pierwszej instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i związanym z tym obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed Sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, Lex nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, Lex nr 898277.; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, nie publ. ,wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dn.22 stycznia 2014r VACa 640/13).

(-) SSO Joanna Smycz (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia